

*Prawo spadkowe w praktyce
czyli wszystko
co trzeba wiedzieć o dziedziczeniu*



adwokat Katarzyna Skowrońska

www.adwokat-skowronska.pl

www.blog-spadkowy.pl



Nazywam się Katarzyna Skowrońska.
Jestem **adwokatem**.

Prowadzę indywidualną kancelarię adwokacką we Wrocławiu. W swojej praktyce zajmuję się przede wszystkim sprawami cywilnymi – w tym też spadkowymi i rodzinnymi.

Z doświadczenia wiem, że nie są to proste sprawy...

I właśnie dlatego przygotowałam ten krótki poradnik – aby pomóc Ci uniknąć błędu i podjąć **dobrą decyzję** dotyczącą rozporządzenia Twoim majątkiem.

Prawo spadkowe jest jedną z tych dziedzin prawa, z którą prędzej czy później praktycznie każdy będzie miał do czynienia. To właśnie jeden z podstawowych powodów, dla których powinieneś poznać chociaż **podstawowe instytucje** prawa spadkowego. Z praktyki wiem jednak, iż nawet przepisy, które wydają się być oczywiste, budzą często wątpliwości.

Dzięki tej krótkiej „e-publicacji” dowiesz się m.in. jak poprawnie sporządzić testament, jakie są formy testamentów oraz kto będzie dziedziczył w sytuacji gdy nie zostawisz ważnego testamentu. Będą też kolejne części – dotyczące m.in. działu spadku czy zachowku.

Mam nadzieję, iż lektura bloga oraz tego poradnika wyjaśni Twoje wątpliwości w kwestiach związanych z dziedziczeniem. Gdybyś jednak nie znalazł odpowiedzi na tych stronach, skorzystaj z formularza kontaktowego, który znajduje się na blogu, aby skontaktować się z kancelarią

<http://blog-spadkowy.pl/kontakt/>

albo pisz po prostu na adres mailowy:

katarzyna.skowronska@adwokatura.pl

adw. Katarzyna Skowrońska

Dziedziczenie testamentowe

Dziedziczenie testamentowe ma pierwszeństwo przed ustawowym. Inaczej spisywanie testamentów nie miałyby większego sensu.

Obowiązek sporządzania testamentu nie wynika z żadnego przepisu. Jak nie zostawisz ważnego testamentu, dziedziczenie nastąpi **na podstawie przepisów ustawy** – a więc zgodnie z zasadami wskazanymi w kodeksie cywilnym (czyli w pierwszej kolejności dziedziczyć będą **małżonek i dzieci**).

Czy jednak warto sporządzić testament?

A na to pytanie odpowiedź brzmi już:

Tak.

Choćby dlatego, iż obecnie obowiązujące przepisy dają możliwość przeznaczenia konkretnych rzeczy dla konkretnych osób (jest to możliwe dzięki instytucji tzw. **zapisu windykacyjnego**).

Ma to spore znaczenie zwłaszcza jeśli chodzi o dziedziczenie nieruchomości. Ale nie tylko. Jest to także bardzo istotne, w przypadku, gdy w skład spadku wchodzi będzie przedsiębiorstwo.

Warto sporządzić testament także dlatego, iż w wielu sytuacjach pozwoli to **uniknąć nieporozumień** czy wręcz konfliktów po śmierci spadkodawcy.

Pozostawienie ważnego testamentu nabiera **szczególnego znaczenia** gdy spadkodawca miał złożoną sytuację rodzinną – a więc np. kilkoro dzieci z różnych związków. Dzieci dziedziczą, niezależnie od tego czy pochodzą z małżeństwa czy też z konkubinatu.

W takiej sytuacji – gdy spadkodawca pozostawił np. małżonka oraz dzieci z różnych małżeństw (związków) dziedziczyć będą właśnie oni z mocy ustawy.

Jednak – jak pokazuje doświadczenie życiowe – w takiej sytuacji dział spadku rzadko przebiega bezkonfliktowo...

Dziedziczenie na podstawie testamentu **ma pierwszeństwo** przed dziedziczeniem ustawowym – inaczej wszak sporządzanie testamentów nie miałyby sensu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 941 k.c. rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie **przez testament**.

Wyróżnić możemy następujące **formy testamentów**:

- Testamenty zwykłe
- Testamenty szczególne

TESTAMENTY ZWYKŁE :

Testament holograficzny

Najbardziej popularna forma testamentu to testament **holograficzny**.

Testament holograficzny to prosty testament napisany własnoręcznie przez testatora – czyli tego, kto testament ten sporządza.

Jak więc sporządzić testament holograficzny, aby był ważny?

Tego dowiadujemy się z treści przepisów kodeksu cywilnego.

Jak czytamy w treści przepisu 949 k.c. :

spadkodawca może sporządzić testament **w ten sposób**, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą.

Pamiętaj tylko : **pismem ręcznym w całości**.

Nie wystarczy tylko podpisać napisany „komputerowo” i wydrukowany tekst testamentu.

Testament napisany przy pomocy komputera (na maszynie do pisania) nie będzie ważny!

Testament napisany przy pomocy komputera nie odniesie żadnego skutku. A wtedy dziedziczenie nastąpi według zasad wskazanych w ustawie.

Szczegółowo pisałam o tym na blogu:

<http://blog-spadkowy.pl/jak-napisac-testament/>

Ważny jest także **podpis** - wyraźny i odręczny.

A data?

Jest istotne, aby była wskazana w treści testamentu.

Ale jej brak (inaczej niż brak własnoręcznego podpisu) nie zawsze musi oznaczać nieważność testamentu.

Zgodnie z treścią przepisu:

Brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów.

Warto jednak o tej dacie pamiętać.

Bywa, iż spadkodawca pozostawi kilka testamentów, a wtedy brak daty już się staje problemem.

(co do zasady „ważniejszy” jest testament sporządzony później – a gdy testamenty dat nie zawierają może być całkiem niełatwo z ustaleniem, kiedy jaki testament był spisywany...)

Dobrze jest napisać samo słowo „testament”, ale nawet bez tego testament będzie ważny – o ile będzie napisany i podpisany własnoręcznie przez spadkodawcę.

I jeszcze parę rzeczy, o których **warto pamiętać**:

- nie ma znaczenia materiał, na którym pismo (testament) zostało utrwalone, tj. materialna postać dokumentu. Może to być papier, ale także np. deska, materiał, ściana (mało praktyczne rozwiązanie, może być kłopot z dostarczeniem testamentu do sądu) itp., byleby na materiale tym znajdowało się **własnoręczne oświadczenie woli** spadkodawcy odpowiadające formalnym wymogom testamentu holograficznego.

- rozrządzenia zawarte w testamencie własnoręcznym są ważne tylko wówczas, gdy zostały **podpisane** przez testatora, dopiski zawarte pod podpisem są nieważne, chyba że są także dodatkowo poniżej podpisane

- nie ma znaczenia język, w jakim testament zostaje sporządzony, w doktrynie dopuszcza się bowiem sporządzenie testamentu w każdym języku znanym spadkodawcy;

Ponadto :

- testament może zostać sporządzony **tylko osobiście** – a to oznacza iż nie możesz poprosić jakiegokolwiek innej osoby, aby zrobiła to za Ciebie.

A co powinien zawierać testament jeśli chodzi o treść?

Na pewno precyzyjnie wskazywać w jaki sposób spadkodawca chce rozporządzić swoim majątkiem. Można w testamencie wskazać **jednego spadkobiercę lub kilku** – to zależy już od woli sporządzającego testament.

Ale co **jeszcze może zawierać** testament?

Oprócz prostego wskazania kto ma dziedziczyć testament taki może też zawierać np. zapis, polecenie, zapis windykacyjny czy też wydziedziczenie ustawowych spadkobierców...

A gdzie na tym testamencie powinien się znajdować **podpis**?

Jeśli myślisz, że to zupełnie nieistotne, to możesz się zdziwić.

Odpowiedź na to pytanie znajdziesz w uchwale Sądu Najwyższego :

Podpis spadkodawcy w testamencie własnoręcznym (art. 949 § 1 k.c.) powinien być pod rygorem nieważności **złożony pod pismem zawierającym rozrządzenie na wypadek śmierci**. W razie zamieszczenia podpisu w innym miejscu testament jest ważny tylko wówczas, gdy związek podpisu z treścią rozrządzenia jest oczywisty.

(uchwała z dnia 5.06.1992r, sygn. akt III CZP 41/92)

Testament notarialny

Do testamentów zwykłych zalicza się też testament notarialny.

Testamenty notarialne cieszą się dużą popularnością .

W kodeksie cywilnym o testamencie notarialnym stanowi tylko jeden przepis, znacznie więcej o tej formie testamentu możemy się jednak dowiedzieć z ustawy Prawo o notariacie.

Tylko od Ciebie zależy, w jakiej formie testament sporządzisz.

Czy warto jednak sporządzać testament w formie aktu notarialnego, skoro nie ma takiego obowiązku?

Obowiązku co prawda nie ma, ale myślę, **że warto**.

Tylko w testamencie notarialnym można zamieścić **zapis windykacyjny** (czyli przeznaczyć konkretne rzeczy dla konkretnych osób, niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami)

Testament notarialny zdecydowanie trudniej w praktyce podważyć przed sądem. Wszak niełatwo byłoby udowodnić, iż testament w formie aktu notarialnego został sporządzony przez inną osobę, niż to wynika z treści testamentu...

Zgodnie z ustawą prawo o notariacie - przy dokonywaniu czynności notarialnej notariusz jest obowiązany **stwierdzić tożsamość** osób biorących udział w czynności.

Ponadto notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli poweźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych.

Ale to jeszcze **nie wszystko**.

Podstawową zaletą testamentu notarialnego jest w mojej opinii to, iż – nawet jeśli wypis aktu notarialnego, który spadkodawca otrzyma w kancelarii

notarialnej, zostanie zniszczony lub zagubiony – nie stanowi to większego problemu.

Wszak zgodnie z prawem o notariacie oryginały sporządzonych aktów notarialnych zostają w kancelarii. W razie zniszczenia otrzymanego egzemplarza aktu notarialnego, należy po prostu udać się do kancelarii notarialnej.

Zgodnie z ustawą Prawo o notariacie: **wypis** ma moc prawną oryginału.

Część osób może obawiać się **kosztów** związanych z wizytą u notariusza.

Tymczasem to zupełnie bezpodstawna obawa.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej maksymalna stawka wynosi za sporządzenie :

testamentu - 50 zł;

testamentu zawierającego zapis zwykły, polecenie lub pozbawienie uprawnionego prawa do zachowku - 150 zł;

testamentu zawierającego zapis windykacyjny - 200 zł;

odwołania testamentu - 30 zł;

(podane w rozporządzeniu kwoty to kwoty netto)

Ponadto testament notarialny, tak, jak zwykły pisemny testament może być w każdej chwili **zmieniony lub odwołany** przez tego, kto ten testament sporządził.

Testament allograficzny

Stosunkowo rzadko (w miastach nawet wyjątkowo rzadko) dziś spotykaną formą testamentu jest testament **allograficzny**.

Warto jednak, żebyś wiedział, co oznacza to pojęcie.

Zgodnie z przepisem art. 951 § 1 k.c. :

spadkodawca może sporządzić testament także w ten sposób, że w obecności dwóch świadków oświadczy swą ostatnią wolę ustnie wobec wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego.

www.blog-spadkowy.pl

Oświadczenie spadkodawcy **spisuje się w protokole** z podaniem daty jego sporządzenia.

Protokół ten odczytuje się następnie spadkodawcy w obecności świadków. Protokół taki powinien być podpisany przez spadkodawcę, przez osobę wobec której wola została oświadczona oraz przez świadków.

Jeśli spadkodawca nie może podpisać protokołu, należy to zaznaczyć w protokole ze wskazaniem przyczyny braku podpisu.

Czyli – jak wynika z przepisu :

spadkodawca swoją „ostatnią wolę” **powinien wyrazić wobec** wskazanej w treści przepisu osoby urzędowej i to w obecności dwóch świadków.

Przy tym należy pamiętać, iż nie każdy tym świadkiem może być.

Przepisy kodeksu cywilnego przewidują tu pewne wyłączenia.

Zgodnie z art. 956 k.c. **nie może być świadkiem** przy sporządzaniu testamentu:

- 1) kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych;
- 2) niewidomy, głuchy lub niemy;
- 3) kto nie może czytać i pisać;
- 4) kto nie włada językiem, w którym spadkodawca sporządza testament;
- 5) skazany prawomocnie wyrokiem sądowym za fałszywe zeznania.

Ale to jeszcze nie wszystko:

Przepisy (a konkretnie art. 957) przewidują w tej kwestii **dalsze ograniczenia**:

Nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść.

Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia.

A co jeśli sporządzający testament o tym nie wiedział i osoba wymieniona w treści tego przepisu jednak była świadkiem?

Jeżeli świadkiem była jedna z osób wymienionych w paragrafie poprzedzającym, **nieważne jest tylko postanowienie, które** przysparza

korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia.

Jednakże gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, **nieważny** jest cały testament.

Protokół taki musi też zostać odczytany spadkodawcy w obecności świadków. (aby uniknąć rozbieżności między treścią protokołu a złożonym ustnie oświadczeniem)

Jak więc widzisz to znacznie bardziej skomplikowane niż udanie się do kancelarii notarialnej...

TESTAMENTY SZCZEGÓLNE

Oprócz omówionych powyżej zwykłych testamentów są także testamenty szczególne.

Testamenty szczególne można sporządzić **tylko w sytuacji** zaistnienia pewnych okoliczności szczególnych, uniemożliwiających lub przynajmniej znacznie utrudniających sporządzenie testamentu zwykłego.

Najważniejszym z nich jest testament ustny, dlatego trzeba poświęcić tej formie testamentu kilka słów.

Testament ustny

Zdarzają się sytuacje, kiedy sporządzenie „zwykłego” testamentu jest niemożliwe. („zwykłego” czyli „odręcznego” czy też testamentu w formie aktu notarialnego)

Na szczęście ustawodawca przewidział takie sytuacje.

Zgodnie więc z treścią przepisu **art. 952 k.c.**

Jeżeli istnieje **obawa rychłej śmierci** spadkodawcy albo jeżeli wskutek **szczególnych okoliczności** zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków.

Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie.

W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków.

Przyjmuje się w doktrynie, iż „obawa rychłej śmierci” jest samodzielną przesłanką porządzenia testamentu ustnego.

Obawa taka może różnie podstawy – np. poważna choroba spadkodawcy czy też wypadek, jakiemu spadkodawca uległ. (nie ma w żadnym przepisie katalogu takich sytuacji)

Istnienie wskazanej w przepisie „obawy rychłej śmierci” dotyczy jednak tylko takich sytuacji, gdy uzasadnione jest stwierdzenie, iż śmierć spadkodawcy nastąpić może w bliskim terminie - jako następstwo konkretnych okoliczności – na przykład właśnie wypadku samochodowego, w którym ów spadkodawca został mocno poszkodowany.

Jeśli nie została spełniona **przesłanka „obawy rychłej śmierci”** testament w tej formie może zostać sporządzony, jeśli skutkiem szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione.’

Żaden przepis nie wylicza – choćby przykładowo – takich okoliczności, które spełniałyby tę przesłankę.

(okolicznościami takimi mogłyby być np. takie zdarzenia jak np. klęska żywiołowa czy działania wojenne, o ile okoliczność taka uniemożliwiłaby (lub w poważnym stopniu utrudniła) sporządzenie zwykłego testamentu.

Uwaga: przyjmuje się, iż nie jest wystarczające dla ważności testamentu ustnego, aby w dacie jego sporządzania niemożliwym (lub znacząco utrudnionym) było sporządzenie „zwykłego testamentu” tylko w jednej formie. Szczególne okoliczności muszą dotyczyć niemożności (znaczącego utrudnienia) w sporządzeniu testamentu w jakiegokolwiek formie (czyli musi mieć miejsce taka sytuacja, iż sporządzenie zwykłego testamentu nie będzie w ogóle możliwe). Aby ziściła się ta przesłanka, musiałby nastąpić łącznie cały szereg okoliczności uniemożliwiających sporządzenie testamentu- nie wystarczy tu sytuacja, w której nie było możliwe sporządzenie tylko testamentu notarialnego.

1. Obawa rychłej śmierci spadkodawcy, podobnie jak szczególne okoliczności uniemożliwiające lub znacznie utrudniające sporządzenie testamentu zwykłego, to samodzielna przesłanka skutecznego sporządzenia testamentu szczególnego.

2. Obawa rychłej śmierci, jako podstawa sporządzenia testamentu ustnego, nie oznacza lęku, czy strachu przed śmiercią odczuwanego przez spadkodawcę.

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11.03.2009r, sygn. akt I CSK 321/08)

Ważną kwestią w przypadku testamentu ustnego są świadkowie.

Nie każdy jednak może być tym świadkiem:

(o tym, kto nie może pisać już powyżej, omawiając testament allograficzny, ale dla wygody Czytelnika przypomnę:)

Zgodnie z art. 956 k.c. nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu:

- 1) kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych;
- 2) niewidomy, głuchy lub niemy;
- 3) kto nie może czytać i pisać;

- 4) kto nie włada językiem, w którym spadkodawca sporządza testament;
- 5) skazany prawomocnie wyrokiem sądowym za fałszywe zeznania.

Ale to jeszcze nie wszystko:

Przepisy (a konkretnie art. 957) przewidują w tej kwestii dalsze ograniczenia:

Nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść.

Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia.

A co jeśli sporządzający testament o tym nie wiedział i osoba wymieniona w treści tego przepisu jednak była świadkiem?

Jeżeli świadkiem była jedna z osób wymienionych w paragrafie poprzedzającym, nieważne jest tylko postanowienie, które przysparza korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia.

Jednakże gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament.

Jak więc widzisz – obecność osób, które mogą być świadkami ma istotne znaczenie dla ważności testamentu.

I jeszcze coś :

Testament ustny to tzw. testament szczególny.

Oznacza to iż znacząco różni się od zwykłych testamentów – takich jak holograficzny czy notarialny.

Oprócz wszystkiego, o czym pisałam zarówno tu, jak i na blogu, jest jeszcze jedna istotna cecha testamentów szczególnych – o czym musisz pamiętać, zwłaszcza jeśli sporządziłeś testament w tej formie:

Zgodnie z przepisem:

Testament szczególny **traci moc** z upływem sześciu miesięcy od ustania okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego,

chyba że spadkodawca zmarł przed upływem tego terminu. Bieg terminu ulega zawieszeniu przez czas, w ciągu którego spadkodawca nie ma możliwości sporządzenia testamentu zwykłego.

Oczywiście może się zdarzyć, iż spadkobiercy będą taki testament kwestionować. (i nawet dość często tak bywa)
A to oznacza długotrwałe postępowanie w sądzie.

I jeszcze trzeba podkreślić:

Wniosek : jeśli planujesz sporządzenie testamentu, zrób to póki możesz sporządzić zwykły testament...

I jeszcze o testamentach ...

Każdy, kto ma pełną zdolność do czynności prawnych (a więc każdy, kto jest pełnoletni i nie został ubezwłasnowolniony prawomocnym orzeczeniem sądu) może **sporządzić testament**.

Sporządzający testament powinien mieć zdolność testowania w **chwili sporządzania testamentu**. Późniejsza utrata tej zdolności nie ma wpływu na ważność lub nieważność wcześniej sporządzonego testamentu.

Pamiętaj jednak, iż **zgodnie z prawem spadkowym** testament może zawierać rozrządzenia **tylko jednego** spadkodawcy.

Tak więc testament wspólny, sporządzony przez dwie osoby – choćby byli to małżonkowie – **będzie nieważny**, nie odniesie więc zamierzonego skutku w postaci rozporządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci.

<http://blog-spadkowy.pl/testament-wspolny-dlaczego-nie-nalezy-go-sporzadzac/>

Taki przepis prawa spadkowego może na pierwszy rzut oka wydać się dziwny, ale jest jednak logiczny i uzasadniony.

Testament (aby był ważny) musi **być spisany własnoręcznie** – a przecież dwie osoby nie mogą jednocześnie spisać tego samego testamentu...

Poza tym dość rzadko zdarza się, aby dwie osoby (które miałyby razem napisać ten testament) zmarły dokładnie w tej samej chwili.

Zdarzyć się może, co prawda iż np. oboje małżonkowie umierają tego samego dnia, ale w odstępie kilku godzin, lecz to już zupełnie inna sprawa.

Jeśli więc oboje małżonkowie chcą, aby dziedziczył po nich np. ich wnuk, każde z nich musi sporządzić **osobny testament**.

Dziedziczenie testamentowe ma **pierwszeństwo przed ustawowym** i choćby tylko z tego względu powinieneś dokładnie przemyśleć, kogo wskazać w treści testamentu jako swojego spadkobiercę.

Zmiana i odwołanie testamentu

Często jednak testament jest sporządzany w określonych okolicznościach- **np. pod wpływem silnych emocji**. Po napisaniu testamentu testator dochodzi jednak do wniosku, iż decyzja była zbyt pochopna i zaczyna się zastanawiać, czy można to jeszcze „odkręcić”.

Otóż „odkręcić” to można. I nie jest to skomplikowane.

Zmiana czy nawet odwołanie testamentu pozostaje jedynie w gestii osoby, która testament ten sporządziła.

Co więcej **nie musi** zająć żaden specjalny powód, aby zmienić czy odwołać testament.

Zmiany czy odwołania testamentu musisz dokonać jednak **osobiście**. Tak jak nikt nie może za Ciebie testamentu napisać, tak i nikt inny nie może go w Twoim imieniu zmienić czy odwołać.

Jako testator możesz więc zawsze **sporządzić kolejny testament** (najlepiej, aby w jego treści wskazać wprost czy jest to równoznaczne ze zmianą lub odwołaniem testamentów wcześniejszych).

Nie jest jednak konieczne sporządzanie nowego testamentu.

Możesz też po prostu **zniszczyć wcześniejszy testament** pisany własnoręcznie albo testament taki pozbawić cech, od których zależy jego ważność – choćby poprzez oderwanie fragmentu kartki z podpisem.

Czasem zdarza się też tak, iż pomimo istnienia więcej niż jednego testamentu, ich treść nie pozostaje ze sobą w sprzeczności. Np. w pierwszym testamencie powoływany jest spadkobierca, a w kolejnym (notarialnym) testamencie sporządzający testament zamieszcza np. zapis windykacyjny.

A czy **testament notarialny** także można zmienić lub odwołać?

TAK.

Możliwość zmiany testamentu jest **niezależna od formy**, w jakiej testament został sporządzony.

A czy kolejny testament też można zmienić czy odwołać?

Można, nie ma w tej kwestii żadnego „limitu”

A co w sytuacji gdy skutecznie odwołam testament i nie napiszę nowego?

Wtedy dziedziczenie nastąpi na podstawie reguł wskazanych w ustawie.

A czy mogę odwołać **tylko niektóre postanowienia** testamentu?

TAK, te które tylko chcesz.

Nieważność testamentu

Przesłanki nieważności testamentu określone są w artykule **945 k.c.**

Z treści tego przepisu wynika, iż testament jest nieważny, jeśli został sporządzony:

- 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli
- 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści
- 3) pod wpływem groźby

A czy można „unieważnić” przed sądem testament sporządzony w formie aktu notarialnego?

Otóż można. Potwierdził to także Sąd Najwyższy:

Okoliczność, że testament został sporządzony w formie aktu notarialnego, nie stoi na przeszkodzie udowodnieniu jego nieważności, przewidzianej w przepisie art. 945 k.c.

Nie stoi na przeszkodzie wydaniu opinii biegłego fakt, że osoba, której opinia miałaby dotyczyć, nie żyje. Akceptacja takiego stanowiska prowadziłaby do niemożności wykazania nieważności testamentu z przyczyny wymienionej w art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25.06.1985r., sygn. akt III CRN 181/85)

„Podważanie” testamentów to jednak temat rzeka.

Pisałam już o tym na blogu i – ze względu na złożoność tego zagadnienia – będę do tej tematyki wielokrotnie jeszcze powracać.

<http://blog-spadkowy.pl/uniewaznienie-testamentu-notarialnego/>

Nieważność testamentu musi jednak zostać wykazana w postępowaniu sądowym.

Trzeba też pamiętać o terminach, w których na tę nieważność testamentu można się przed sądem powoływać.

Terminy te wynikają z treści przepisu art. 945 §2 kodeksu cywilnego:

Na nieważność testamentu z powyższych przyczyn nie można się powołać po upływie **lat trzech** od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie **lat dziesięciu** od otwarcia spadku.

Takie sprawy niestety nie należą do łatwych.

Przede wszystkim ze względu na okoliczność, iż ten kto twierdzi, że testament jest nieważny, musi swoje twierdzenia poprzeć odpowiednimi dowodami... Co z oczywistych względów nie jest proste. Dowodami, mogącymi doprowadzić sąd do przekonania o nieważności testamentu może być np. dowód z opinii biegłego albo zeznania świadków. W takiej sprawie (zresztą nie tylko w takiej, dotyczy to właściwie każdej sprawy cywilnej) inicjatywa dowodowa należy do stron postępowania.

Stwierdzenie u spadkobiercy choroby psychicznej nie powoduje samo przez się nieważności testamentu (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.).

W takim wypadku niezbędnym jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia zdolności testowania spadkobiercy w chwili sporządzenia przez niego testamentu.

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30.04.1976r, sygn. akt III CRN 25/76)

Testament zagubiony czyli w praktyce nieistniejący

Ważne sporządzenie testamentu to już **bardzo dużo**, ale jeszcze nie wszystko.

Jeśli spadkobierca sporządza testament, to najczęściej oznacza to, iż chce zmodyfikować ustawowy porządek dziedziczenia. (albo przynajmniej skorzystać z instytucji zapisu czy zapisu windykacyjnego i przekazać konkretną rzecz określonej osobie)

A skoro tak, to osoba wskazana w tym testamencie **powinna wiedzieć**, że została powołana do spadku. (tak aby po śmierci spadkodawcy mogła np. wystąpić do sądu z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku)

Jeśli spadkodawca sporządzi testament „odręczny” i nikogo nie poinformuje o tym fakcie, ukrywając testament głęboko w szufladzie, nie osiągnie prawdopodobnie zamierzonego skutku w postaci przekazania majątku wyznaczonej osobie.

Nie myśl więc, iż sam fakt, że napisałeś odręczny testament załatwia już całą sprawę.

Testament może też zawsze zostać np. przypadkowo zniszczony, zagubiony, a co więcej czasem może ulec zniszczeniu czy zaginięciu wskutek celowego działania osób mających w tym interes...

Udowodnienie czegokolwiek w tej sytuacji będzie wyjątkowo trudne.

Tak więc jako spadkodawca – po sporządzeniu testamentu - powinieneś zatroszczyć się, aby osoba powołana do spadku o tym wiedziała.

Oczywiście najbezpieczniejszą formą testamentu jest **testament notarialny**.

Nie tylko dlatego, iż w praktyce bardzo trudno go podważyć, ale także dlatego, iż w przypadku testamentu notarialnego jego oryginał zostaje zawsze w **kancelarii notarialnej**, a spadkodawca zawsze może poprosić notariusza o wydanie **kolejnego wypisu** aktu notarialnego.

Tak więc zagubienie/zniszczenie/przypadkowa czy też nieprzypadkowa utrata wypisu aktu notarialnego nie będzie miała takich skutków, jak zagubienie/zniszczenie/przypadkowa czy też nieprzypadkowa utrata testamentu holograficznego czyli „odręcznego”.

Wniosek: spadkodawca powinien przemyśleć jaka forma testamentu będzie najbardziej odpowiednia, a jeśli decyduje się na testament „odręczny” powinien przemyśleć jak i gdzie będzie on przechowywany, aby mieć pewność, że jego „ostatnia wola” zostanie uszanowana.

Aby uniknąć sytuacji, iż testament nie zostanie odnaleziony przez spadkobierców, powołany został do życia **NORT** – czyli notarialny rejestr testamentów

NORT to elektroniczny system z danymi, w której kancelarii notarialnej został sporządzony (lub jest przechowywany) testament.

Dzięki Rejestrowi będzie można uzyskać informacje o tym, czy spadkodawca spisał u notariusza ostatnią wolę, a jeśli tak – to w której kancelarii.

Wszystkie te informacje będą tajne za życia osoby, która spisała ostatnią wolę, możliwość ich uzyskania nastąpi dopiero po śmierci spadkodawcy.

Zarejestrowanie testamentu jest całkowicie **dobrowolne**.

W Notarialnym Rejestrze Testamentów można zarejestrować także starsze notarialne testamenty. Wystarczy udać się z dokumentem do dowolnej kancelarii notarialnej.

Rejestrować można też własnoręcznie spisane testamenty, ale tylko pod warunkiem, że przechowywane będą w kancelarii notarialnej.

Do systemu dostęp mają wyłącznie notariusze i tylko oni mogą rejestrować testamenty. Za pośrednictwem notariusza można uzyskać (po przedstawieniu aktu zgonu testatora) listę testamentów sporządzonych przez zmarłego lub stwierdzenie, że żaden jego testament nie został zarejestrowany.

Osoba, która sporządza testament, **nie ma obowiązku** jego rejestracji.

Trzeba jednak pamiętać o tym, że testament nieodnaleziony to testament, który nie zostanie otwarty i ogłoszony, a tym samym nie zostanie zrealizowana wola osoby, która testament ten sporządziła.

Testamenty sporządzone w formie aktu notarialnego teoretycznie zawsze można odnaleźć, gdyż ich oryginały nigdy nie są niszczone - notariusz przechowuje je w kancelarii notarialnej przez okres dziesięciu lat, a następnie przekazuje do archiwum ksiąg wieczystych właściwego sądu rejonowego.

Większy problem niż z testamentem notarialnym może być w praktyce z **testamentem holograficznym** (czyli własnoręcznym).

Testamenty takie są wszak sporządzane wyłącznie w jednym egzemplarzu, który łatwo może zostać zniszczony przypadkiem lub nawet umyślnie np. przez niezadowolonych spadkobierców ustawowych.

Może się też tak zdarzyć, że zapobiegliwy testator schowa dokument tak skutecznie, że nigdy nie zostanie on odnaleziony.

Za życia testatora nikt nie będzie mógł sprawdzić, czy sporządził on testament. Stanie się to możliwe dopiero po jego śmierci – po okazaniu aktu zgonu. Rejestr prowadzony jest elektronicznie, ale dostęp do niego wymaga pośrednictwa notariusza. Aby sprawdzić, czy został zarejestrowany testament zmarłego, wystarczy pójść do dowolnej kancelarii notarialnej.

Każdy, kto sporządza testament może go zarejestrować - nie ma znaczenia jego miejsce zamieszkania ani obywatelstwo. Dzięki zgodności NORT z zasadami konwencji bazylejskiej możliwa będzie wymiana danych z systemami w innych krajach, zrzeszonymi w Europejskim Stowarzyszeniu Rejestrów Testamentów.

Niezarejestrowany testament **jest tak samo ważny** jak testament zarejestrowany. Pamiętać jednak należy, że testament nieodnaleziony to testament w praktyce nieistniejący.

Osoba, która zarejestrowała testament, może w każdej chwili zażądać usunięcia wpisu z rejestru.

Zarejestrowanie testamentu jest całkowicie bezpłatne. Płatne będzie natomiast wyszukiwanie informacji o zarejestrowanym testamencie.

Funkcjonowanie NORT opierać się będzie na kilku podstawowych regułach.

* Notariusz sporządzający testament albo przyjmujący go na przechowanie zamieszcza w treści testamentu, lub właściwego protokołu złożony przez testatora wniosek o zarejestrowanie sporządzonego lub zdeponowanego testamentu, albo oświadczenie o rezygnacji z takiej możliwości.

* Przedmiotem rejestracji może być tylko testament, za którego odnalezienie notariat jest w stanie przyjąć odpowiedzialność- a więc sporządzony w formie aktu notarialnego (przez notariusza dokonującego rejestracji, lub wcześniej przez innego notariusza) albo testament własnoręczny, jednakże pod warunkiem, że będzie przez notariusza w kancelarii notarialnej przechowywany.

* Testament rejestrowany jest wyłącznie na wniosek testatora złożony bezpośrednio w testamencie notarialnym, w protokole przyjęcia testamentu własnoręcznego na przechowanie lub w oddzielnym protokole, jeśli przedmiotem rejestracji jest testament notarialny dotychczas niezarejestrowany.

* Dostęp do systemu mają wyłącznie notariusze; tylko oni mogą rejestrować testamenty i wyłącznie za ich pośrednictwem można uzyskać, po przedstawieniu dowodu śmierci testatora, listę testamentów sporządzonych przez zmarłego albo stwierdzenie, że żaden jego testament nie został zarejestrowany.

* Notariusz obowiązany jest do wykreślenia z rejestru zarejestrowanego testamentu na wniosek testatora, a także z urzędu, gdy przechowywany przez notariusza testament własnoręczny został testatorowi zwrócony.

I jeszcze więcej o testamencie

Pisząc testament warto jeszcze wiedzieć, co oprócz wskazania spadkobiercy można jeszcze w tym testamencie zamieścić :

Wydziedziczenie czyli...

Przede wszystkim należy wiedzieć, iż wydziedziczenie **to nie to samo** co pominięcie w testamencie.

Osoba pominięta w testamencie może wystąpić na drogę sądową z roszczeniem o zachowek.(przesłanki określa art. 991 i dalsze kodeksu cywilnego)

Skuteczne wydziedziczenie w testamencie nie daje osobie wydziedziczonej takiej możliwości.

Wydziedziczyć - a więc **pozbawić prawa do zachowku** – można jedynie spadkobierców ustawowych – np. żonę czy męża albo dzieci (ewentualnie rodziców)

Nie ma więc żadnego sensu zamieszczanie w testamencie postanowienia o wydziedziczeniu np. zięcia czy synowej. Wszak oni i tak nie dziedziczą z mocy ustawy. Tym bardziej – z tych samych powodów – nie ma potrzeby wydziedziczania byłego męża czy byłej żony lub też partnera czy partnerki.

Podstawą prawną dotyczącą wydziedziczenia jest artykuł 1008 kodeksu cywilnego:

Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), **jeżeli** uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje **uporczywie** w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób **umyślnego przestępstwa** przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci;
- 3) **uporczywie** nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Jak wynika z treści przepisu, **nie wystarczy** po prostu napisać w testamencie „wydziedziczam swojego syna”.

Aby wydziedziczenie to było skuteczne, muszą zaistnieć **ważne powody** wskazane w powyższym przepisie.

Przyczyna wydziedziczenia musi jasno wynikać **z treści testamentu**.

Oznacza to, iż dokonać wydziedziczenia można tylko w testamencie.

A co jeśli spadkobierca o **treści testamentu** dowiadyuje się dopiero po śmierci spadkodawcy, albo nawet już w sądzie podczas trwającej sprawy spadkowej?

I jeśli zupełnie się z tymi zarzutami nie zgadza?

Cóż, choć zazwyczaj nie jest łatwe, spadkobierca taki może **próbować podważyć** takie postanowienie zawarte w testamencie –podczas sprawy o stwierdzenie nabycia spadku.

Nie jest to jednak łatwe i wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego.

A wracając jeszcze do przesłanek wydziedziczenia:

Niedopełnianie obowiązków rodzinnych wskazane w treści przepisu musi być nie tylko „uporczywe”, ale też – jak przyjmuje się w orzecznictwie - wynikać z przyczyn leżących po stronie spadkobiercy:

Długotrwałe niedopełnienie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych musi być spowodowane okolicznościami, które leżą po stronie spadkobiercy. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16.11.2007r., sygn. akt VI ACa 768/07)

I jeszcze – jeśli już o wydziedziczeniu mowa – jedna bardzo ważna kwestia:

Nawet po sporządzeniu testamentu zawierającego zapis o wydziedziczeniu, sporządzający testament może wydziedziczonemu spadkobiercy przebaczyć:

Gdy spadkodawca przebaczył spadkobiercy po wydziedziczeniu go w testamencie, wydziedziczenie to jest bezskuteczne bez względu na formę, w jakiej przebaczenie nastąpiło. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14.06.1971r., sygn. akt III CZP 24/71)

I kolejna kwestia – właściwie **jeszcze ważniejsza:**

Masz dorosłe dziecko, które chcesz wydziedziczyć?

Zakładając nawet, że spełnione są przesłanki wskazane w przepisach prawa spadkowego zastanów się, czy to na pewno dobry pomysł.

Przede wszystkim odpowiedz sobie na pytanie jaki skutek chcesz osiągnąć zamieszczając takie postanowienie w swoim testamencie?

Może masz np. dwoje dzieci, których jedno uporczywie postępuje w naganny sposób i nie masz z nim kontaktu, a drugie z dzieci wręcz przeciwnie: ciężko pracuje i opiekuje się Tobą?

Chcesz więc to pierwsze dziecko wydziedziczyć, aby nie mogło wystąpić do sądu z pozwem o zachowek przeciwko bratu czy siostrze? (o zachowku pisałam już całkiem sporo tu: <http://blog-spadkowy.pl/zachowek-czyli-co-dla-pominiętego-w-testamencie/>)

Wydziedziczenie to instytucja, która nie wolna jest od pułapek...

A chodzi tu o to, iż taki syn czy córka(którego czy którą chcesz wydziedziczyć) może mieć już własne dzieci.

Wydziedziczenie swoich dzieci nie jest jednakże równoznaczne z wydziedziczeniem także i ich dzieci (czyli Twoich wnuków)

Czyli w praktyce oznacza to, iż syn czy córka wydziedziczonego w testamencie dziecka wystąpi z tym pozwem o zachowek do sądu zamiast swojego wydziedziczonego rodzica.

Może też być tak, iż ten syn czy córka wydziedziczonego w testamencie dziecka będzie jeszcze małoletni.

I niestety ma to spore znaczenie w kontekście zachowku.

Co oznacza, iż taka sytuacja jest dla pozwanego spadkobiercy jeszcze gorsza, niż gdyby z pozwem wystąpił

Dlaczego tak jest?

Aby się o tym przekonać przeczytaj uważnie art. 991 §1 kodeksu cywilnego:

Zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - **dwie trzecie** wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - **połowa** wartości tego udziału

[tak : chodzi właśnie o to, iż ów małoletni zstępny może wnosić o zachówek w znacząco wyższej kwocie (2/3 zamiast 1/2), niż mógłby to zrobić jego wydziedziczony w testamencie rodzic...]

Zastanów się więc dobrze, co jest Twoim celem, przemyśl wszystkie kwestie związane z rozporządzeniem swoim majątkiem, a w razie wątpliwości poradź się prawnika.

A czy można (trzeba) wydziedziczyć zięcia lub synową?

O tym pisałam na blogu:

<http://blog-spadkowy.pl/wydziedziczenie-ziecicia-lub-synowej/>

Zapis windykacyjny czyli ...

Zapis windykacyjny czyli najkrócej mówiąc: mieszkanie dla córki, działka dla syna, samochód dla brata.

Oznacza to, iż w testamencie możesz konkretne rzeczy przeznaczyć dla określonych osób – i to zarówno będących spadkobiercami ustawowymi, jak i dla tych zupełnie niespokrewnionych.

Możesz więc przekazać koleżance ulubioną sztukę biżuterii, albo kosiarkę do trawy przeznaczyć dla sąsiada.

Może się zdziwisz, ale nie zawsze tak było. A właściwie jest tak dopiero od mniej więcej dwóch lat.

Zgodnie z art. 981(1) § 1 kodeksu cywilnego:

w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego spadkodawca może postanowić, że oznaczona osoba nabywa przedmiot zapisu z chwilą otwarcia spadku .

Przedmiotem zapisu windykacyjnego może być:

- 1) rzecz oznaczona co do tożsamości,
- 2) zbywalne prawo majątkowe,
- 3) przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne,
- 4) ustanowienie na rzecz zapisobiercy użytkowania lub służebności.

Warunkiem skuteczności zapisu windykacyjnego jest umieszczenie go w testamencie sporządzonym **w formie aktu notarialnego**.

Obecnie prawo spadkowe daje możliwość bardziej **precyzyjnego rozporządzenia** swoim majątkiem na wypadek śmierci.

Kiedyś, zanim weszła w życie nowelizacja prawa spadkowego, spadkodawca nie mógł w testamencie przeznaczać konkretnych rzeczy dla konkretnych osób – po prostu w swoim testamencie wskazywał spadkobierców i już. (oczywiście w pewnym uproszczeniu, prawo spadkowe było i jest dość skomplikowane)

Takie rozwiązanie jest korzystne dla spadkodawców, jednak nie jest wolne od **pułapek**.

Dokonując zapisu windykacyjnego na rzecz konkretnej osoby – czegoś o znacznej wartości np. mieszkania (zwłaszcza, jeśli rzecz ta praktycznie wyczerpuje majątek spadkodawcy) nie można zapomnieć o instytucji **zachowku**, do którego uprawnieni są członkowie najbliższej rodziny spadkodawcy – w szczególności małżonek i dzieci.

(może zdarzyć się i tak, że spadkodawca, mający współmałżonka czy dzieci przeznaczy w testamencie – korzystając z instytucji zapisu windykacyjnego – swoje mieszkanie, które stanowi cały jego majątek osobie niespokrewnionej, a wtedy zastosowanie znajdą przepisy o zachowku)

Jak wynika z treści przepisu, przedmiotem zapisu windykacyjnego może być też przedsiębiorstwo. Ale czy wiesz dokładnie czym to „przedsiębiorstwo” jest? Intuicyjnie pewnie tak, ale prawnie? To już nie jest takie oczywiste.

Definicję zawiera przepis art. 55¹ kodeksu cywilnego:

Przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej.

www.blog-spadowy.pl

Obejmuje ono w szczególności:

- 1) oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo lub jego wyodrębnione części (nazwa przedsiębiorstwa);
- 2) własność nieruchomości lub ruchomości, w tym urządzeń, materiałów, towarów i wyrobów, oraz inne prawa rzeczowe do nieruchomości lub ruchomości;
- 3) prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych;
- 4) wierzytelności, prawa z papierów wartościowych i środki pieniężne;
- 5) koncesje, licencje i zezwolenia;
- 6) patenty i inne prawa własności przemysłowej;
- 7) majątkowe prawa autorskie i majątkowe prawa pokrewne;
- 8) tajemnice przedsiębiorstwa;
- 9) księgi i dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Każdy, kto prowadzi firmę, zastanawiał się pewnie chociaż raz, co stałoby się z firmą w przypadku jego śmierci?

Kto będzie kontynuował działalność? I czy można mieć jakiś wpływ na to, kto będzie „zarządzał” kiedyś tą firmą? W obecnym stanie prawnym zapis windykacyjny pozwala wiele kwestii świadomie zaplanować na przyszłość.

Decydując się na „przekazanie” przedsiębiorstwa w ramach instytucji zapisu windykacyjnego, dobrze się jednak zastanów, a w razie potrzeby skonsultuj z doświadczonym prawnikiem.

Tak czy inaczej, pamiętaj, iż **zapis windykacyjny** można zamieścić tylko w testamencie mającym formę aktu notarialnego.

Pamiętaj też, iż jeśli nawet sporządziłeś testament w formie aktu notarialnego, możesz zawsze ten testament zmienić lub odwołać.

Znalazłem testament po sprawie spadkowej ...

Życie pełne jest niespodzianek.

Pisałam już, iż sporządzając testament powinieneś zadbać, aby spadkobiercy uwzględnieni w tym testamencie wiedzieli o jego istnieniu.

Bywa czasem i tak, iż spadkobierca powołany w testamencie do dziedziczenia nie wie w ogóle o istnieniu tego testamentu...

W tej sytuacji w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku sąd ustali spadkobierców w oparciu o zasady dziedziczenia ustawowego.

I zdarza się czasem, iż taki zagubiony testament

Znalazłeś testament w którym zostałeś wskazany jako spadkobierca już po sprawie o stwierdzenie nabycia spadku? Nie wiedziałeś wcześniej zupełnie nic o tym testamencie?

Nie wszystko jeszcze stracone.

Takie sytuacje ustawodawca także przewidział.

W takiej sytuacji powinieneś **jak najszybciej** wystąpić do sądu z wnioskiem o zmianę postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku.

Sytuacji takich dotyczy przepis art. 679 k.c.:

art. 679 kodeksu cywilnego:

§ 1. Dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony **tylko w postępowaniu** o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku, z zastosowaniem przepisów niniejszego rozdziału.

Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może **tylko wówczas żądać** zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość.

§ 2. Wniosek o wszczęcie takiego postępowania może zgłosić każdy zainteresowany.

§ 3. W razie przeprowadzenia dowodu, że spadek w całości lub w części nabyła inna osoba niż wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu

nabycia spadku, sąd spadku, zmieniając to postanowienie, **stwierdzi nabycie spadku** zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

(o tym zagadnieniu pisałam też na blogu:<http://blog-spadkowy.pl/testament-znaleziony-po-sprawie-spadkowej/>)

A gdy spadek ma otrzymać małoletni ...

Małoletni (a więc osoba która nie ukończyła 18 lat) nie może wprawdzie sama sporządzić testamentu, **może jednak być spadkobiercą**.

Taki małoletni nie może jednak swobodnie swoim majątkiem dysponować. Robią to za niego (co do zasady) rodzice.

Oczywiście w wielu przypadkach podjęcie działania wymaga **uprzedniej zgody** sądu rodzinnego.

Jednak **nie zawsze** to rodzice muszą zarządzać majątkiem odziedziczonym przez dziecko.

Przepisy (tym razem prawo rodzinnego – a konkretnie art. 102 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego) dają jednak inną możliwość.

Zdarza się jednak, iż rodzice mają całkowicie odmienne zapatrywania odnośnie kwestii związanych z małoletnim niż spadkodawca.

Zwłaszcza jeśli chodzi o kwestie majątkowe dotyczące małoletniego.

Bywa też, iż rodzice owego małoletniego właśnie się rozwodzą i nie jest wcale jasne, komu będzie przyznana władza rodzicielska... A np. babcia dziecka chciałaby mieć pewność, iż ze spadku faktycznie skorzysta dziecko, a sposób zarządzania majątkiem nie spowoduje dalszych konfliktów w rodzinie.

Dlatego właśnie warto wiedzieć, co stanowi art. 102 k.r.o.

Zgodnie z art. 102 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w umowie darowizny albo w **testamencie** można zastrzec, że przedmioty **przypadające dziecku** z tytułu darowizny lub testamentu nie będą objęte zarządem sprawowanym przez rodziców. W wypadku takim, gdy darczyńca lub spadkodawca nie wyznaczył **zarządcy**, sprawuje zarząd kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy.

Zastrzec to można – jak wskazuje przepis – **w testamencie**.

Czyli nie wystarczy poprosić kuzynkę o sprawowanie zarządu majątkiem wnuka, albo też powiedzieć o tym wszystkim sąsiadkom.

Sporządzając testament możesz więc w oparciu o ten przepis **wyznaczyć jako zarządcę** majątkiem, który odziedziczy małoletni, dowolną osobę, bliskiego krewnego albo nawet kogoś zupełnie niespokrewnionego.

Więcej przeczytasz na blogu:

<http://blog-spadkowy.pl/zarzadzanie-spadkiem-w-imieniu-maloletniego/>

A gdy testamentu jednak nie zostawisz ...

Wtedy dziedziczenie nastąpi według reguł ustawowych – tzn. zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego.

A konkretnie art. 931 i następne kodeksu cywilnego.

Zgodnie z przepisami w pierwszej kolejności dziedziczy małżonek i dzieci.

(uwaga: dzieci nie pochodzące z małżeństwa dziedziczą na równi z tymi pochodzącymi z małżeństwa)

Art. 931.

§ 1. W pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku.

§ 2. Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych.

Art. 932.

§ 1. W braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice.

§ 2. Udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z małżonkiem spadkodawcy, wynosi jedną czwartą całości spadku. Jeżeli ojcostwo rodzica nie zostało ustalone, udział spadkowy matki spadkodawcy, dziedziczącej w zbiegu z jego małżonkiem, wynosi połowę spadku.

§ 3. W braku zstępnych i małżonka spadkodawcy cały spadek przypada jego rodzicom w częściach równych.

§ 4. Jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych.

§ 5. Jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku pozostawiając zstępnych, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada jego zstępnym. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału między dalszych zstępnych spadkodawcy.

§ 6. Jeżeli jedno z rodziców nie dożyło otwarcia spadku i brak jest rodzeństwa spadkodawcy lub ich zstępnych, udział spadkowy rodzica dziedziczącego w zbiegu z małżonkiem spadkodawcy wynosi połowę spadku.

Art. 933.

§ 1. Udział spadkowy małżonka, który dziedziczy w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem i zstępnymi rodzeństwa spadkodawcy, wynosi połowę spadku.

§ 2. W braku zstępnych spadkodawcy, jego rodziców, rodzeństwa i ich zstępnych, cały spadek przypada małżonkowi spadkodawcy.

Art. 934.

§ 1. W braku zstępnych, małżonka, rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy cały spadek przypada dziadkom spadkodawcy; dziedziczą oni w częściach równych.

§ 2. Jeżeli któreś z dziadków spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada jego zstępnym. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału spadku między zstępnych spadkodawcy.

§ 3. W braku zstępnych tego z dziadków, który nie dożył otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada pozostałym dziadkom w częściach równych.

Art. 934¹

W braku małżonka spadkodawcy i krewnych, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada w częściach równych tym dzieciom małżonka spadkodawcy, których żadne z rodziców nie dożyło chwili otwarcia spadku.

Art. 935. W braku małżonka spadkodawcy, jego krewnych i dzieci małżonka spadkodawcy, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowemu. Jeżeli ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Rzeczypospolitej Polskiej nie da się ustalić albo ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy

znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu.

Art. 935¹.

Przepisów o powołaniu do dziedziczenia z ustawy nie stosuje się do małżonka spadkodawcy pozostającego w separacji.

Art. 936.

§ 1. Przysposobiony dziedziczy po przysposabiającym i jego krewnych tak, jakby był dzieckiem przysposabiającego, a przysposabiający i jego krewni dziedziczą po przysposobionym tak, jakby przysposabiający był rodzicem przysposobionego.

§ 2. Przysposobiony nie dziedziczy po swoich wstępnych naturalnych i ich krewnych, a osoby te nie dziedziczą po nim.

§ 3. W wypadku gdy jeden z małżonków przysposobił dziecko drugiego małżonka, przepisu § 2 nie stosuje się względem tego małżonka i jego krewnych, a jeżeli takie przysposobienie nastąpiło po śmierci drugiego z rodziców przysposobionego, także względem krewnych zmarłego, których prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa zostały w orzeczeniu o przysposobieniu utrzymane.

Art. 937.

Jeżeli skutki przysposobienia polegają wyłącznie na powstaniu stosunku między przysposabiającym a przysposobionym, stosuje się przepisy poniższe:

1) przysposobiony dziedziczy po przysposabiającym na równi z jego dziećmi, a zstępni przysposobionego dziedziczą po przysposabiającym na tych samych zasadach co dalsi zstępni spadkodawcy;

2) przysposobiony i jego zstępni nie dziedziczą po krewnych przysposabiającego, a krewni przysposabiającego nie dziedziczą po przysposobionym i jego zstępnych;

3) rodzice przysposobionego nie dziedziczą po przysposobionym, a zamiast nich dziedziczy po przysposobionym przysposabiający; poza tym przysposobienie nie narusza powołania do dziedziczenia wynikającego z pokrewieństwa.

O dziedziczeniu ustawowym pisałam i będę pisać na blogu:

<http://blog-spadkowy.pl/kto-bedzie-po-mnie-dziedziczyl/>

Przypomnę jednak:

Przepisy w takim brzmieniu obowiązują obecnie.

(nie zawsze takie były i być może w przyszłości też będą inne)

Np. w 2009r. miała miejsce znacząca nowelizacja przepisów kodeksu cywilnego, polegająca na rozszerzeniu kręgu spadkobierców ustawowych.

Upewnij się (ewentualnie zapytaj prawnika) jaki był stan prawny w dacie tzw. otwarcia spadku – czyli właśnie w dacie śmierci osoby, po której prowadzone jest postępowanie spadkowe.

Ze względu na swoją objętość e-book nie pozwala na poruszenie wszystkich kwestii.

Właściwie to każde z zagadnień mogłoby stanowić temat na osobnego e-booka...

Pytania, które zadają mi klienci, wciąż bywają zaskakujące.

Dlatego stale aktualizuję teksty na blogu.

Jeśli więc zainteresowały Cię poruszone tu zagadnienia szukaj ich rozwinięcia pod adresem www.blog-spadkowy.pl

Uwagi:

- stan prawny : grudzień 2013r.
 - e-book zawiera jedynie ogólne informacje, oparte na stanie prawnym w dacie jego przygotowania i nie stanowi porady prawnej
 - pamiętaj, że naprawdę **każda sprawa jest inna**, a lektura bloga czy e-booka nie może zastąpić konsultacji z prawnikiem
-